

U C H W A Ł A

składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego

Dnia 24 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski (przewodniczący)

SSN Józef Dołhy

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Rafał Malarski (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Puskarski

SSN Roman Sądej

Protokolant: Ewa Sokołowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Beaty Mik

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 24 stycznia 2013 r.,

przedstawionego na podstawie art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2012 r. (BSA II – 4110 - 7/12) o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego rozbieżności w wykładni prawa, występujących w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych w zakresie dotyczącym następującego zagadnienia prawnego:

- 1. „Czy reguły wyłączenia wielości ocen mają zastosowanie do regulacji zawartej w art. 8 k.k.s.?”**
- 2. „O ile zasadne jest stosowanie reguł wyłączenia wielości ocen, czy art. 76 § 1 k.k.s. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 286 § 1 k.k.?”**

podjął uchwałę:

Reguły wyłączenia wielości ocen mają zastosowanie jedynie w wypadku zbiegu przepisów ustawy, natomiast nie stosuje się ich w razie idealnego zbiegu czynów zabronionych, o którym mowa w art. 8 § 1 k.k.s.

UZASADNIENIE

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wystąpił, na podstawie art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), do składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie rozbieżności w wykładni prawa, występującej w orzecznictwie najwyższego organu władzy sądowniczej i sądów powszechnych w zakresie dotyczącym następujących zagadnień prawnych: „1. Czy reguły wyłączenia wielości ocen mają zastosowanie do regulacji zawartej w art. 8 k.k.s.?; 2. O ile zasadne jest stosowanie reguł wyłączenia wielości ocen, czy art. 76 § 1 k.k.s. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 286 § 1 k.k.?”. W uzasadnieniu wniosku jego autor wskazał, że w kwestii dopuszczalności stosowania reguł wyłączenia wielości ocen w ramach przewidzianej w art. 8 k.k.s konstrukcji idealnego zbiegu czynów karalnych pojawiły się w judykaturze dwa przeciwstawne stanowiska. Jedno sprowadza się do poglądu, że wymienionych reguł nie można stosować przy rozstrzyganiu istnienia lub nieistnienia idealnego zbiegu przestępstw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 kwietnia 2009 r., IV KK 407/08, LEX nr 503265; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 24 marca 2009 r., II AKa 210/08, KZS 2010, z. 4, poz. 63), drugie natomiast opowiada się za taką możliwością (zob. dwie uchwały Sądu Najwyższego z 30 września 2003 r., I KZP 22/03 i 16/03, OSNKW 2003, z. 9-10, poz. 75 i 77; wyrok Sądu Najwyższego z 12 sierpnia 2008 r., V KK 76/08, LEX nr 449041; wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2008 r., II KK 347/07, LEX nr 388503; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 3 września 2009 r., II AKa 105/09, KZS 2009, z. 12, poz. 87; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 31 maja 2010 r., II AKa 103/10, OSAW 2011, z. 1, poz. 209; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 13 czerwca 2011 r., II AKa 146/11, LEX nr 1001360; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 1 czerwca 2011 r., II AKa 83/11,

KZS 2011, z. 9, poz. 122; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 3 lutego 2011 r., II AKa 476/11, LEX nr 846492). Zwolennicy pierwszego zapatrywania zauważają, że istnieją dwie odrębne, choć tak samo ujęte, zasady jedności czynu (art. 6 § 1 k.k.s. i art. 11 § 1 k.k.) i że żadna z nich nie doznaje wyjątku, gdyż art. 8 § 1 k.k.s. sprawia, iż pierwsza zasada ogranicza się do prawa karnego skarbowego, a druga działa tylko w obszarze prawa karnego powszechnego. Oponenti takiego podejścia z kolei utrzymują, że reguły wyłączenia wielości ocen mają ogólnosystemowy charakter i znajdują tym samym zastosowanie także na gruncie art. 8 k.k.s. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego odnotował też, że ewentualne przyjęcie generalnego założenia, że reguły wyłączenia wielości ocen znajdują zastosowanie do regulacji zawartej w 8 k.k.s., nie rozwiązuje jeszcze kwestii szczególnej, związanej z oceną wzajemnej zależności, jaka zachodzi pomiędzy art. 286 k.k. i art. 76 k.k.s.

Prokurator Prokuratury Generalnej w pisemnym stanowisku wniósł o podjęcie uchwały następującej treści:

„1. Przepisy art. 8 k.k.s., wespół z art. 151 k.k.s. i art. 181 k.k.s., stwarzają fikcję prawną, według której sprawca tego samego czynu popełnia jednocześnie przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe oraz przestępstwo lub wykroczenie określone w przepisach karnych innej ustawy.

2. Tzw. idealny zbieg czynów zabronionych, o których mowa w art. 8 § 1 k.k.s., musi być rzeczywisty, co oznacza, że zachodzi on tylko w razie krzyżowania się ocen prawnych, wskazujących na popełnienie poszczególnych czynów”.

Sąd Najwyższy w składzie powiększonym zważył, co następuje.

Na wstępie należy wskazać, że wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o dokonanie tzw. abstrakcyjnej wykładni prawa w pełni i w sposób oczywisty odpowiada wymogom określonym w art. 60 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym. Nie ma zatem żadnego powodu, aby kwestii tej poświęcać więcej uwagi.

Zgodnie z ugruntowaną zasadą prymatu wykładni językowej rozważania wypada rozpocząć od odtworzenia sensu gramatycznego art. 8 § 1 k.k.s., rzecz jasna w zakresie łączącym się z pierwszym pytaniem sformułowanym we wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. Z treści tego przepisu wynika, że jeżeli ten sam czyn (rozumiany jako wyodrębnione, zwarte czasowo i terytorialnie zachowanie sprawcy) wypełniający znamiona przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego, realizuje zarazem znamiona przestępstwa powszechnego lub

wykroczenia powszechnego (oczywiście wszystkie znamiona), to sąd obowiązany jest stosować każdy z tych przepisów, tzn. i z Kodeksu karnego skarbowego, i z innej ustawy karnej. Bez znaczenia prawnego jest tu okoliczność, że to samo zachowanie sprawcy naruszyło więcej niż jedno dobro prawnie chronione i wywołało wiele różnorodnych skutków przestępnych. Gdyby ustawodawca chciał powiązać instytucję idealnego zbiegu czynów karalnych z jednorodnością dobra chronionego i skutku przestępnego, niewątpliwie nadałby komentowanemu przepisowi nieco inne brzmienie. Tego jednak nie uczynił.

Jest prawdą – co zauważył prokurator – że w dyspozycji art. 8 § 1 k.k.s. porzeczono na ustanowieniu nakazu zastosowania wszystkich przepisów, których znamiona dany czyn wyczerpuje, bez wskazania, co konkretnie to oznacza i jakie rodzi konsekwencje. Niemniej zwrot „stosuje się”- zdaniem Sądu Najwyższego – nie wymaga uszczegółowienia czy doprecyzowania. Termin ten obecny jest w bardzo wielu przepisach karnych, np. w art. 3, 4 § 1, 5 k.k. czy art. 2 § 2, 3 § 2, 12 § 1 k.k.s., i odczytanie jego sensu zazwyczaj nie nastrocza istotnych problemów. Tak jest i w komentowanym wypadku. Trudno wręcz wyobrazić sobie, aby analizowany zwrot z art. 8 § 1 k.k.s. („stosuje się”) mógł oznaczać co innego, niż konieczność – w razie wystąpienia podanych w przepisie przesłanek – przypisania sprawcy oddzielnie przestępstwa (lub wykroczenia) skarbowego i oddzielnie przestępstwa (lub wykroczenia) powszechnego. Chodzi tu więc o równoległą odpowiedzialność karno – skarbową i karną za jeden (ten sam) czyn. Nie pojawia się jednak w takim wypadku między przepisem z Kodeksu karnego skarbowego a przepisem z Kodeksu karnego zbieg rzeczywisty, czyli sytuacja krzyżowania się, interferencji zakresów ustawowych znamion, skoro przecież ze względu na przypisanie sprawcy więcej niż jednego deliktu nie wchodzi tu w rachubę zasada, że jeden czyn stanowi tylko jedno przestępstwo (art. 6 § 1 k.k.s. i art. 11 § 1 k.k.). Na bazie zaś jedynie tej ostatniej zasady, skutkującej rzeczywisty zbieg przepisów ustawy, może wystąpić albo zbieg właściwy, co prowadzi – w wypadku braku podstaw do zastosowania jednej z reguł wyłączenia wielości ocen – do przyjęcia kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy (art. 7 § 1 k.k.s. i art. 11 § 2 k.k.), albo zbieg niewłaściwy, pomijalny, gdy zastosowanie znajdzie jedna z reguł wyłączenia wielości ocen (zob. A. Wąsek [w:] Kodeks karny. Komentarz, pod red. O. Górniok, Warszawa 2006, s. 39).

W tym miejscu, przechodząc na grunt zasad wykładni systemowej, należy w pierwszym rzędzie odnieść się do pytania, czy w obrębie całego prawa karnego, całej

karnistyki *sensu largo*, funkcjonuje jedna, uniwersalna, międzygałęziowa zasada, według której ten sam czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo skarbowe lub powszechne albo tylko jedno wykroczenie skarbowe lub powszechne. Odpowiedź nasuwa się jednoznacznie negatywna: nie występują żadne racje normatywne, które pozwalałyby forsować tezę o istnieniu takiej zasady. W każdej z dwóch podstawowych ustaw karnych, to jest w Kodeksie karnym i Kodeksie karnym skarbowym (poza kręgiem dociekań wolno pozostawić Kodeks wykroczeń z jego art. 9 i 10), egzystują dwie odrębne, choć co do istoty identycznie ujęte, zasady jedności czynu (art. 11 § 1 k.k. i art. 6 § 1 k.k.s.). W obu wypadkach przesłanką sięgnięcia po instytucję kumulatywnego zbiegu przepisów danej ustawy jest wystąpienie właściwego zbiegu przepisów ustawy, czyli sytuacji gdy czyn realizuje znamiona dwóch lub więcej typów czynów zabronionych określonych w dwóch lub więcej przepisach ustawy karnej. Wyłączone jest natomiast zastosowanie wspomnianej konstrukcji kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy, gdy pomiędzy zakresami znamion określonych typów czynów zabronionych zachodzi stosunek wykluczenia. Chodzi tu o tzw. reguły wyłączania wielości ocen, to jest o zasadę specjalności (*lex specialis derogat legi generali*), zasadę pochłaniania (*lex consumens derogat legi consumptae*) i zasadę subsydiarności (*lex primaria derogat legi subsidiariae*), które sprawiają, że zbiegu przepisów nie uwzględnia się w kwalifikacji prawnej.

Przedstawione reguły wyłączenia wielości ocen są – co dobitnie wynika z zarysowanych wyżej rozważań – jak najściślej powiązane z rzeczywistym zbiegiem przepisów ustawy, który – co też nie powinno budzić wątpliwości – określany jest odrębnie w Kodeksie karnym i Kodeksie karnym skarbowym. Jeżeli zatem wskazane reguły wyłączania wielości ocen służą jedynie do znoszenia instytucji kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy, która to instytucja funkcjonuje równolegle w Kodeksie karnym i Kodeksie karnym skarbowym (potwierdza to dobitnie art. 20 § 1 k.k.s., który stanowi, że do przestępstw skarbowych nie mają, co do zasady, zastosowania przepisy części ogólnej Kodeksu karnego), to nie sposób przyjąć, że reguły te służyć mogą innym celom, a więc np. do redukowania następstw wystąpienia sytuacji, o której mowa w art. 8 § 1 k.k.s. Reguły wyłączania wielości ocen są instrumentami prawnymi przeznaczonymi do ściśle określonego celu: odrzucenia konstrukcji kumulatywnego zbiegu przepisów. Nie mają więc charakteru uniwersalnego i nie mogą być wykorzystywane do modyfikowania w każdym układzie oceny prawnej takich czy innych kryminalnych zachowań. Miał więc rację Sąd Najwyższy, gdy w

wyroku z 8 kwietnia 2009 r., IV KK 407/08, stwierdził, że reguły wyłączania wielości ocen służą „do rozwiązywania problemu zbiegu przepisów skutkującego na gruncie prawa karnego skarbowego konstrukcją z art. 7 k.k.s., a na gruncie prawa karnego powszechnego konstrukcją z art. 11 § 2 k.k., nie można zaś ich stosować przy rozstrzygnięciu o istnieniu idealnego zbiegu przestępstw, o jakim mowa w art. 8 k.k.s.”. O tym, że instytucja zbiegu idealnego ma charakter samoistny i nie jest „odmianą” ani kumulatywnego zbiegu przepisów, ani tym bardziej eliminacyjnego, świadczą również – na co trafnie wskazał prokurator – szczegółowe konsekwencje procesowe wiążące się z tą instytucją, o których mowa w art. 151 k.k.s. i art. 181 k.k.s. Pierwszy przepis określa niecelowość ścigania wykroczeń skarbowych, gdy o ten sam czyn postępowanie karne w sprawie o przestępstwo zostało już prawomocnie zakończone orzeczeniem skazującym lub toczy się, a drugi reguluje kwestie wykonania kar w wypadkach określonych w art. 8 § 1 k.k.s. w razie niejednoczesnego skazania. Dopuszczalność oddzielnego prowadzenia postępowań o delikt skarbowy i o delikt powszechny, stanowiące jednak ten sam czyn, to silny argument przemawiający przeciwko możliwości stosowania reguł wyłączania wielości ocen do regulacji zawartej w art. 8 k.k.s.

Niezwykle istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedstawionego w pierwszym pytaniu zagadnienia prawnego ma konstatacja, że konsekwencją sięgnięcia po rozwiązanie z art. 8 § 1 k.k.s. jest wykreowanie przypisania sprawcy więcej niż jednego czynu. Stan ten, choć stanowiący swoistą fikcję prawną, pod istotnymi względami zbliżony jest do realnego zbiegu przestępstw (art. 85 k.k.), mimo że nie ma do niego zastosowania instytucja kary łącznej. Z całą mocą trzeba stwierdzić, że wprawdzie idealny zbieg czynów zabronionych – jak celnie określił to prokurator – tworzy fikcję prawną, niemniej – i to jest decydujące – w jej następstwie dochodzi do skazania za dwa delikty. Skoro z pewnością za nedorzecznym należałoby uznać pomysł stosowania którejkolwiek reguły wyłączania wielości ocen do instytucji realnego zbiegu przestępstw jako całości (jak w ogóle mogłoby to wyglądać w razie np. skazania sprawcy za dwa przestępstwa?), to przecież również nie lada osobliwym postąpieniem byłoby redukcjonowanie istniejących w ramach konstrukcji z art. 8 § 1 k.k.s. kwalifikacji prawnych dwóch odrębnych przestępstw – skarbowego i powszechnego. To tak – przerysowując problem, ale nie tracąc nic z jego istoty – jakby najpierw uznać oskarżonego za winnego dwóch różnie zakwalifikowanych przestępstw, a następnie stwierdzić, że zgodnie z zasadą np. pochłaniania – jego

zachowania powinny być zakwalifikowane tylko z przepisu określającego jedno z tych przestępstw. Wniosek z tego jawi się oczywisty: reguły wyłączenia wielości ocen mają zastosowanie tylko do kwalifikacji prawnej jednego przestępstwa. Jeśli w art. 8 § 1 k.k.s. jest mowa o dwóch deliktach, to zestawienie kwalifikacji prawnych do nich się odnoszących (w jakimś sensie suma przepisów charakteryzujących dwa odrębne czyny) usuwa się w sposób ewidentny spod zastosowania względem nich jakiegokolwiek reguły wyłączenia wielości ocen. Po prostu: zbioru przepisów określających łącznie jedno i drugie przestępstwo nie można poddać zabiegowi redukcji ocen, tak jak wolno, a nawet należy uczynić to w stosunku do kwalifikacji prawnych poszczególnych czynów, o ile oczywiście zaistnieją ku temu właściwe przesłanki.

Z przytoczonych względów – zdaniem Sądu Najwyższego – nie można było podzielić poglądu prokuratora, że „tzw. idealny zbieg czynów zabronionych, o którym mowa w art. 8 § 1 k.k.s., musi być rzeczywisty”. Jeśli nawet przyjąć, że prokuratorowi piszącemu o zbiegu rzeczywistym przepisów ustawy chodziło o zbieg właściwy skutkujący przyjęciem kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy, to przecież ów zbieg nie mógłby mieć zastosowania łącznie do odrębnych i różnych kwalifikacji prawnych. Pojęcie zbiegu rzeczywistego przepisów ustawy tyczy wszak – o czym była już mowa – kwalifikacji prawnej tylko jednego z przestępstw. Uprawniona jest w tych warunkach uwaga, że zbieg idealny czynów (art. 8 § 1 k.k.s) i zbieg rzeczywisty przepisów ustawy to instytucje wzajemnie się wykluczające. Tak jak kategorii rzeczywistego (właściwego) zbiegu przepisów ustawy nie można wiązać z realnym zbiegiem przestępstw, tak i nie można jej łączyć z idealnym zbiegiem czynów. Zarówno realny zbieg przestępstw, jak i idealny zbieg czynów zabronionych odnoszą się bowiem do więcej niż jednego skazania.

Nie ma żadnych poważnych racji natury celowościowej, które podawałyby w wątpliwość rezultaty wykładni gramatycznej i systemowej. Przeciwnie, występują argumenty, które przemawiają za koncepcją negującą możliwość stosowania reguł redukcji ocen prawnych do rozwiązania przewidzianego w art. 8 § 1 k.k.s. Trudne do zaakceptowania byłoby to, że w razie oceniania czynu wyłącznie przez pryzmat przepisów Kodeksu karnego skarbowego i ustalenia, że kwota podatku narażonego na uszczuplenie nie przekracza ustawowego progu (chodzi np. o wykroczenia skarbowe z art. 56 § 3 k.k.s. lub art. 76 § 3 k.k.s.) termin przedawnienia karalności byłby znacznie krótszy, niż dla czynu konstruowanego w płaszczyźnie art. 8 § 1

k.k.s., gdy sprawcy należałoby przypisać popełnienie zarówno wykroczenia skarbowego, jak i np. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. W jakiejś mierze niezrozumiałe byłoby także różnicowanie ze wskazanych powodów właściwości rzeczowej sądu (w przypadku szkody znacznej wartości, gdy w grę wchodziłby np. również art. 286 § 1 k.k., właściwym rzeczowo sądem pierwszej instancji byłby sąd okręgowy).

Zbliżając się do końca rozważań, nie sposób nie odnotować, że zarówno w orzecznictwie, jak i w piśmiennictwie prawniczym (stosowne judykaty i wypowiedzi nauki zostały podane we wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i w stanowisku Prokuratury Generalnej), w których opowiedziano się za dopuszczalnością stosowania reguł wyłączających wielość ocen do regulacji zawartej w art. 8 § 1 k.k.s., nie przedstawiono przekonującej argumentacji wspierającej takie stanowisko. Skupiono się na forsowaniu poglądu, że reguły wyłączania wielości ocen mają uniwersalny charakter i osadzenie w ogólnej teorii prawa, co dostatecznie uzasadnia sięganie po nie przy konstrukcji idealnego zbiegu czynów zabronionych, oraz na podkreślaniu, że idealny zbieg musi być rzeczywisty. Kwestie te były już wyżej przedmiotem krytycznej analizy.

W konkluzji zatem należy stwierdzić: w przypadku stosowania konstrukcji tzw. idealnego zbiegu czynów zabronionych, o którym mowa w art. 8 § 1 k.k.s., reguły wyłączania wielości ocen mogą służyć do redukcji kwalifikacji prawnej w ramach normatywnej analizy przeprowadzonej odrębnie dla poszczególnych deliktów (skarbowego i powszechnego) objętych tym zbiegiem, natomiast nie mają już zastosowania do obu kwalifikacji prawnych jako całości. Inaczej rzecz ujmując: reguły wyłączania wielości ocen mają zastosowanie jedynie w wypadku zbiegu przepisów ustawy, natomiast nie stosuje się ich w razie idealnego zbiegu czynów zabronionych, o którym mowa w art. 8 § 1 k.k.s.

Przedstawione zapatrywanie prawne, stanowiące odpowiedź na pierwsze pytanie, zwalnia Sąd Najwyższy z obowiązku ustosunkowania się do drugiego. Skoro reguły wyłączania wielości ocen nie mają zastosowania, ujmując rzecz skrótowo, do instytucji określonej w art. 8 k.k.s., to siłą rzeczy wykluczone jest, aby przepis Kodeksu karnego skarbowego mógł wyprzeć na zasadzie specjalności lub konsumpcji przepis Kodeksu karnego (lub odwrotnie) i aby w konsekwencji doszło do skazania i wymierzenia sprawcy jednej kary.

Dlatego powiększony skład Sądu Najwyższego udzielił odpowiedzi jak w uchwale.